



BP ANDRZEJ F. DZIUBA*

ŁÓWICZ

Giuseppe De Rosa, *Gesuiti. La Compagnia di Gesù ieri e oggi. Introduzione di Antonio Spadaro*, Ancora Editrice, Milano 2016, ss. 144 (ISBN 978-88-514-1774-1)

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/TiCz.2017.011>

Drogi życia konsekrowanego przybrały w Kościele wiele szczegółowych dróg realizacji tego charyzmatu. To m.in. nurt bazylikański, benedyktyński, augustiański, zakonów żebrzących czy karmelitański. Z czasem powstawały nowe, m.in. teatyni czy jezuiti. Proces ten trwa nadal i będzie wydawał kolejne owoce rozeznania tej drogi wiary.

Zwłaszcza jezuiti stali się, m.in. w kontekście reformacji, szczególnie żywotną nową wspólnotą zakonną. Zobowiązanie do posłuszeństwa papieżowi w dziełach misyjnych wyzwoliło niezwykle dynamizm i dzieła ewangelizacyjne. Jezuiti szczególnie owocnie rozprzestrzeleni się w wielu zakątkach ziemi z orędziem Ewangelii, znacząc je często świadectwem męczeństwa.

Prezentowana książka ukazała się w serii „Crocevia” redagowanej przez Giovanni Cucci, S.I. To seria publikująca teksty jezuitów związanych z „La Civiltà Cattolica”. Analizują oni problemy natury kulturowej i społecznej, debaty wokół aktualnych refleksji oraz poszukiwania ewan-

* Bp prof. dr hab. Andrzej Franciszek Dziuba od 2004 roku jest biskupem diecezjalnym w Łowiczu (ordynariusz@diecezja.lowicz.pl).

gelizacyjnych dzieł we współczesnej rzeczywistości. W tej serii publikowali m.in. Papież Franciszek, Giovanni Cucci czy Diego Fares.

Warto dodać, że autor podstawowego tekstu, Giuseppe De Rosa, po studiach jezuickich oraz święceniach kapłańskich, w roku 1950, zaangażowany był, przez ponad 50 lat, w redagowanie „La Civiltà Cattolica”. Jego zainteresowania to filozofia i teologia, sprawy społeczne, polityka oraz duchowość i moralność.

Wprowadzenie zredagował Antonio Spadaro, także długoletni dyrektor „La Civiltà Cattolica”, pod wymownym tytułem: „Zakon kontemplacyjny w działaniu i przyjaciele Pana” (s. 5–8). Pierwszy i najobszerniejszy blok nosi tytuł: „Jezuici” i został przygotowany przez Giuseppe De Rosa (s. 9–98). Pierwszy rozdział nosi tytuł: „Jezuici wczoraj i dziś” (s. 11–25). Jest to schematyczne przejście całej historii jezuitów. Wskazano szczególnie na posługę misyjną oraz kolegia. Przeanalizowano sprawę kasaty oraz odrodzenia Towarzystwa. Wreszcie uwagi o współczesności.

Drugi rozdział zatytułowano: „Ignacy Loyola pielgrzymem Chrystusa” (s. 26–41). To jego początkowe *curriculum vitae*, które jest ciągle mało znane. Stanie się „rycerzem Boga” i przełom w Montserrat oraz Manresa. Wielkie znaki Bożego powołania i nowej misji dla Kościoła. „Oświecenie” i wejście na drogę pielgrzyma szukającego Chrystusa.

„Ignacy Loyola fundator Towarzystwa Jezusowego” to tytuł trzeciego rozdziału (s. 42–58). Zaczyna się wszystko od studium gramatyki w wieku 34 lat i doświadczenia więzienia inkwizycji w Paryżu. Marzenia o Ziemi Świętej i „mistyczne” rodzenie się Towarzystwa. Aprobata papieża Pawła III, a Ignacy zostaje wybrany pierwszym generałem. Całość podsumowano uwagami: „Ignacy Loyola i Kościół w naszych czasach”

„«Nowość» Towarzystwa Jezusowego” ukazuje kolejny rozdział tekstu Giuseppe De Rosa (s. 59–68). Rozpoczyna on od *magna carta* Towarzystwa, akcentując specyfikę „apostolską” i „misyjną” nowego zakonu. Tutaj życie zakonne „podporządkowane” jest życiu i pracy apostolskiej. Autor wskazuje także na ówczesną trudną drogę zapoczątkowaną w radosnym zatwierdzeniu Towarzystwa.

Rozdział szósty poświęcono tematowi „Duchowość Towarzystwa Jezusowego”, wyjaśniając najpierw rozumienie pojęcia „duchowości” (s. 69–83). Mieści się ona wśród innych duchowości, a apostołat jezuicki

ma „specyfikę” Towarzystwa. Tutaj wskazano także na słynne „ad maiorem Dei gloriam”. Wreszcie podano uwagi o kapłaństwie i powszechności.

Tytuł „Chrystus centrum duchowości ignacjańskiej” ukazuje ostatni rozdział omawianego tekstu (s. 84–98). Chodzi o Chrystusa „biednego – ubogiego”, „apostola” i „cierpiącego”. Towarzystwa odpowiada na zawołanie „pracować z Nim”. To być i pracować z Chrystusem „w Kościele”. Wreszcie zawsze na służbie Kościołowi i papieżowi. Droga jezuita to kontemplować w działaniu. Dziś, jak i w przeszłości, pytania o środki apostołatu. Potrzeba ciągłej wdzięczności za posługi.

Kolejny blok o tytule: „Jezuici dzisiaj” przygotowało trzech autorów (s. 99–141). Pierwszy materiał autorstwa Antonio Spadaro pt. „Wywiad z ojcem Adolfo Nicolasmem, przełożonym generalnym Towarzystwa Jezusowego” (s. 101–114). Natomiast Elias Royon przygotował tekst pt. „Co powiedział papież Franciszek do jezuitów?” (s. 115–134). Tutaj zamieszczono jeszcze materiał kard. C. M. Martiniego, S.I. pt. „Służba jezuitów we współczesnym Kościele”, opublikowany wcześniej w „La Civiltà Cattolica” w 2006 r. (s. 135–141).

Tekst wspomnianego Eliasa Royona ukazuje centralne miejsce Chrystusa i Kościoła. Wszystko to w służbie Kościoła i dla Kościoła. Jezuita to człowiek grzeszny, a jednocześnie o otwartym myśleniu, wielkich pragnieniach i zawsze w poszukiwaniu. Jednocześnie jezuita to człowiek granic, dialogu i rozsądku. To obraz jezuita nakreślony hasłowo i schematycznie przez papieża Franciszka, ale mieszczący się w systematyce wspomnianego autora tego tekstu.

Na końcu zamieszczono schematyczny spis treści (s. 142–144).

Wielki tytuł całej książki *Jezuici* wydaje się, wobec zaproponowanych treści, chyba zbyt ambitny, choć treściowo odpowiada zawartości. Jeszcze więcej wątpliwości rodzi podtytuł: „Towarzystwo Jezusowe wczoraj i dziś”. Należy zadać pytanie, co udało się autorom przedstawić? Być może na fali przygotowań do 35. Kongregacji Generalnej pojawiły się tak ambitne sformułowania, jakby stanowiły one pewną odpowiedź dla delegatów kapitulnych. Treści są bowiem raczej bardziej skromne i proporcjonalnie mniej znaczące. Kongregacja to zawsze najważniejsze wydarzenie zakonne o charakterze wspólnotowym, wyzwala ona w Towarzystwie Jezusowym szczególne reakcje i zarazem oczekiwania. Kapituła ta jest szczególnie

doświadczeniem tożsamości, szczególnie w znaku wyboru przełożonego generalnego.

Zasadniczy tekst Giuseppe De Rosa jest ciekawym przedstawieniem całych dziejów Towarzystwa. Są to uwagi o początkach i rozwoju, związanym z osobą i dziełami św. Ignacego Loyoli. Okazało się, że Towarzystwo to pewna nowość apostolska, misyjna oraz w sferze posłuszeństwa papieskiego. Szczególnie ważne są uwagi Giuseppe De Rosa na temat duchowości, której centrum jest Jezus Chrystus. Okazuje się, że ten tekst mimo, iż ukazał się dość dawno, nadal jest ważnym materiałem opiniotwórczym.

Książka ta proponuje zapoznanie się z posługą Towarzystwa Jezusowego, w świecie współczesnym wraz z jego doświadczeniami ewangelizacyjnymi oraz duchowymi z przeszłości. To swoisty przewodnik w tym względzie (s. 8). Wydaje się, że to ostatnie doświadczenie jest uzasadnionym oczekiwaniem, a więc duchowość, zwłaszcza znaczone całą szkołą, która ukształtowała się wokół „Ćwiczeń ignacjańskich”.

Książka wyraźnie wskazuje, że ciągle aktualnym tematem jezuickiego zaangażowania pozostaje człowiek oraz zawsze aktualne wobec niego orędzie Ewangelii. W tym dziele, i to wielu posługach, zawsze są zaangażowani jezuici, co podkreślał m.in. papież Paweł VI oraz jego następcy. To wytrwała wierność jezuickiej tożsamości w dziełach ewangelizacyjnych podejmowanych przez papieża. Rzesza ok. 50 świętych i ok. 150 błogosławionych jezuickich, a zwłaszcza męczenników, są dobitnym świadectwem żywotności tej wierności, wpisanej w czwarty ślub zakonny (s. 6).

W wielu miejscach prezentowanej książki wybrzmiewa twórczo specyfika jezuitów, jako nieco innej formy życia konsekrowanego. Jednak dość często to sięganie do przeszłości, a mniejsze zwracanie uwagi na terażniejszość. Jest to dobry znak opierania się ciągle na ignacjańskich fundamentach. Zresztą jezuici zawsze chętnie sięgają do swej historycznej tożsamości, otaczając szczególną troską swoje pierwociny źródłowe. Widać, że tamto bogactwo jest nadal żywotne.

Jednocześnie jednak widać wiele wątków wokół terażniejszości i przyszłości. Zawszy takie będzie realizm pielgrzymującego Kościoła, który musi wybiegać ku nowym nadziejom i wyzwaniom. To jest owo napięcie „już” i „jeszcze nie”, ale nie jest ono zniechęcenie, lecz raczej wyzwalającą dynamiką nadziei i miłosierdzia. To ostatnie podpowiada obecnie jezuitom zwłaszcza Franciszek (s. 115–134).

Na tle jezuitów wyraźniej wybrzmiewa zaangażowanie ewangelizacyjny wielu innych nowych wspólnot, w tym życia konsekrowanego, które także pełnią swoją posługę w Kościele (s. 71). Wierność ewangelicznemu zobowiązaniu głoszenia stawia wszystkim ochrzczonym te same zobowiązania świadectwa, choć stosowne do specyfiki indywidualnych dróg osobowego powołania. Tutaj trzeba docenić zaangażowanie jezuitów na rzecz świeckich.

Prezentowany zbiór zawiera niewiele przypisów. Generalnie jest to odwoływanie się do tekstów źródłowych, tak jezuickich, jak i Kościoła powszechnego. Miłym znakiem jest przywołanie męczeństwa św. Andrzeja Bobobli (s. 19). Dobrze, że wskazując na przetrwanie jezuitów po ich kasacie przypomniano środkową Europę (s. 21–22).

Zbiorowe dzieło wydane na okoliczność 36 Kongregacji Generalnej jest jeszcze jedną cenną pomocą edukacyjną. Nie ma on charakteru naukowego, ale wybitnie edukacyjny. Ta dynamika dziejów jezuickich wybrzmiewająca z kart jest pozytywnym prognozą ku przyszłości. Zatem widzenie historii jest jednocześnie odważnym spoglądaniem ku przyszłości, jak to dyskretnie podpowiada podtytuł książki, który ma w jakimś stopniu odzwierciedlić zawartość całej książki, a więc ponad cztery i pół wieku istnienia i działalności Towarzystwa.